

Już dziś o 15:00 Primavera Romy zmierzy się z Palermo w walce o 1/4 finału Torneo di Viareggio. Giallorossi słabo rozpoczęli turniej, ledwo co wychodząc z grupy i muszą teraz polepszyć swoją grę, aby mieć szanse na dalszy awans.

M.in. o powodach takiego stanu rzeczy mówił, dla *asroma.it*, trener Alberto De Rossi:

- Zagramy z Palermo trzeci mecz w tym sezonie, gdyż dwukrotnie mierzyliśmy się z nimi w lidze. Różnica jest taka, że w lidze zmierzyliśmy się z nimi jako lider tabeli, z kolei teraz statystyki mówią, że są najlepsi w turnieju, a my jesteśmy najgorsi spośród zespołów z drugich miejsc w grupie. I to jest właśnie piękno Viareggio Cup, w tej fazie sezonu. Walory i przywileje nabyte przez drużyny w lidze są wymazywane, gdyż zmienia się równowaga w kadrach zespołów: są ci, którzy pozyskują graczy, ci, którzy oddają ich na wypożyczenia, ci, którzy grają w Coppa Italia. Dzisiejszy mecz będzie otwarty i ciężki dla obydwu drużyn. Obydwa zespoły, które grają dobrze w piłkę, jak Roma i Palermo, będą walczyły do samego końca, aby przejść do 1/4 finału.

Jeśli chodzi o formę swojej drużyny, De Rossi dodaje:

- Dobrą wiadomością jest fakt, że zespół zbliża się do nabycia swojej naturalnej formy, zwłaszcza liczbowej: nie zapominajmy, że zagraliśmy pierwszą część turnieju z dwoma bramkarzami i szesnastką graczy z pola. Negatywnym aspektem tego turnieju pozostaje, niestety, kontuzja Capradossiego, której doznał w meczu z Pescarą. Dlatego, nigdy jak wcześniej, mile widziane są powroty naszych graczy powołanych do pierwszej drużyny, którzy poza pomocą techniczną, dadzą szczególnie świeżość zmieniając piłkarzy, którzy grali najwięcej w trakcie fazy grupowej.

Autor: abruzzi